



29.

Wartości obecne w spotkaniu z obcokrajowcem

I. PROSPEKT WARTOŚCI



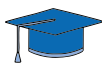
1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój społeczny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Umiejętność kontaktowania się z ludźmi



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Kształtowanie właściwej postawy wobec drugiego człowieka



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Wierność swoim przekonaniom oraz szacunek wobec odmiennego zdania jest warunkiem twórczego dialogu z obcokrajowcem.
- Wymiana doświadczeń społeczno-kulturowych, tradycji i przeżyć są wartościami w spotkaniu z obcokrajowcem.

- Konfrontacja mojego życia z wartościami odkrytymi w obcej kulturze.
- Przyjaźń z obcokrajowcem.

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Człowiek przebywający w obcym kraju może czuć się zagubiony i wyobcowany.
- Kontakt z obcokrajowcem jest szansą wzajemnego ubogacenia się.
- Znajomość języka obcego jest najlepszym sposobem na porozumienie się z cudzoziemcem.

Zasady

- Pielęgnuję w sobie cechy tradycyjnej polskiej gościnności.
- Bliższy kontakt z człowiekiem pochodzącym z innego kraju uczy mnie wsłuchiwać się w potrzeby drugiej osoby; rozumiem uznawane przez nią wartości.
- Przyjazd gości z zagranicy i wspólne zwiedzanie stwarza okazję do lepszego poznania własnego kraju i zagłębienia się w jego kulturę i historię.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

- Obecność obcokrajowca jest okazją do udzielenia pomocy, wnoszącą się ponad podziały kultury i języka.
- Niekiedy osoby pozornie sobie obce, bo dzieli je język i różnice kulturowe bywają skłonne do zwierzeń i rozmów, których nie prowadzą z bliskimi.
- Poznanie tradycji, zwyczajów rodzinnych i kulturowych danego narodu, może być okazją do asymilacji wartości, przeniesienia ich na grunt kultury rodzimej.

Zasady

- Uczę dziecko, że każdemu należy udzielić pomocy, niezależnie od różnic kulturowych.
- Pamiętam o okazywaniu gościnności i serdeczności wobec osoby z zagranicy.

- Zapraszam obcokrajowców do udziału w rodzinnych uroczystościach i zwyczajach swojej rodziny.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Niewiedza o kulturze, środowisku społecznym, w jakim człowiek się wychował i wzrastał jest przyczyną błędnej interpretacji cudzych poglądów i zachowań.
- „Inność” obcokrajowca, która nie narusza wolności drugiego człowieka, spotyka się z szacunkiem i tolerancją.
- W postępowaniu nauczyciela uczniowie powinni wyczuwać troskę i szacunek dla różnorodności charakterów, postaw i poglądów.

Zasady

- W klasie wprowadzam atmosferę życzliwości i zaufania.
- Uczę, aby podczas spotkania z obcokrajowcem wydobyć wszystkie pozytywne wartości obecne w jego kulturze.
- Nie zmieniam życzliwej postawy wobec uczniów o odmiennych poglądach niż moje.



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Organizujemy pogadankę na temat: *Twoje wrażenie z pobytu za granicą*. Można zaprosić trzech obcokrajowców i trzech Polaków, którzy mają doświadczenie pobytu za granicą. Po wysłuchaniu relacji, każdy uczeń formułuje własny wniosek o tym, co mógłby zrobić, aby obcokrajowcy poczuli się lepiej i pewniej, przyjeżdżając do naszego kraju.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Kontakt z obcokrajowcem motywuje do nauki języków obcych oraz do pogłębiania wiedzy o świecie. Relacja z cudzoziemcem uczy pokonywania podziałów i różnic w imię międzyludzkiej solidarności. Młodzi nawiązujący kontakty z rówieśnikami z innych krajów spontanicznie dzielą się tym, co stanowi dla nich wartość; w ten sposób poprzez osobiste świadectwo przyczyniają się do rozpowszechniania dobra na całym świecie.



1.10. ZAGROŻENIA

Upředzenia wobec obcokrajowca mogą dominować wtedy, gdy utożsamiamy go z historią jego narodu lub ustrojem panującym w jego ojczyźnie. Może wystąpić nieumiejętność zaakceptowania odmiennego światopoglądu. Różnice i nieporozumienia na płaszczyźnie światopoglądowej przenoszone są na konkretne relacje.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Współczesny człowiek nieufnie podchodzi do odmienności kulturowej w swoim otoczeniu. Boimy się tego, co nieznanne. Przeróżają z jednej strony duże ruchy migracyjne na świecie, które powodują, że na granicach, dworcach i lotniskach koczują ludzie pragnący lepszego życia dla siebie i swoich rodzin. Z drugiej strony wszechobecna na całym świecie pandemia sprawia, że ludzie patrzą na siebie z niepewnością i lękiem, raczej szukają dystansu niż kontaktu. Świat zmienił się w zastraszającym tempie. Nikogo już nie dziwi, gdy w autobusie czy na ulicy słyszy rozmowę w obcym języku. Nie dziwią też obcokrajowcy



pracujący w sklepach, zakładach fryzjerskich, poczcie czy zakładach pracy. Młodzież nie powinna się dziwić obecnością w szkole uczniów pochodzących z innych krajów. To jest współczesna rzeczywistość. Trzeba na nowo w niej się odnaleźć, odwołując się do ponadczasowych, niezmiennych wartości: godności każdego człowieka, prawa do życia i wolności, sprawiedliwości społecznej. Wychowanie do szacunku i tolerancji i otwartości na spotkanie z obcokrajowcem to zadanie dla rodziców, wychowawców i nauczycieli.



2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Winnetou to powieść przygodowa autorstwa Karola Maya, na którą składa się trzy tomy. Pierwsza część trylogii ukazała się drukiem w 1893 roku. Jest to najpopularniejsza powieść niemieckiego pisarza. Bohaterowie jego powieści to kultowe już postacie, sławne na całym świecie dzięki serii westernów, które powstały na podstawie powieści. Nie wiadomo kto dokonał pierwszego przekładu powieści *Winnetou* na język polski, która w Polsce ukazała się drukiem w 1910 roku.

Powieść przygodowa Karola Maya opowiada o losach Winnetou, legendarnego wodza Apaczów oraz jego przyjaciela Olda Shatterhanda. Losy bohaterów rozgrywają się na Dzikim Zachodzie. Czerwooskóry Apacz oraz biały człowiek zawierają ze sobą przymierze krwi na znak braterstwa ras, od tej pory wspólnie stawiają czoła przeciwnościom. Powieść porusza zatem problem wspólnoty ludzi o różnym pochodzeniu.

Wskazał ręką w ciemność nocną i powiedział:

– Winnetou usłyszał, że tam, na kamienistej drodze, potknął się koń. Nadjeżdża jeździec, jeden z moich wojowników. Zsiądzie, by zbadać, kto tu siedzi przy ognisku. Dlatego podniosłem się, aby już z daleka poznać, że to ja tu jestem.

Jego subtelny słuch nie zawiódł go. Po chwili nadjechał klusem jeździec i zatrzymał się obok nas. Wódz przyjął go niezbyt przyjaznym spojrzeniem i zganił za hałas, wywołany potknięciem się konia.

Skarcony stał w wyprostowanej, a równocześnie pełnej szacunku postawie. Był to wolny Indianin, uznający jednak wyższość swego dowódcy.

– Nadchodzą – rzekł do Winnetou.

- W ile koni?
- Wszyscy. Nie brak ani jednego wojownika. Kiedy Winnetou wzywa, nikt z Apaczów nie zostanie przy kobietach.
- Jak daleko są jeszcze stąd?
- Nadejdą o świcie.
- Dobrze! Zaprowadź konia do stada, a potem usiądź przy strażach i wypocznij!

Czerwonoskóry natychmiast posłuchał, a Winnetou usiadł znowu przy nas, prosząc, byśmy opowiedzieli o naszym pobycie w hacjendzie del Caballero i o zdarzeniu w La Grange. Na tym zszedł nam czas i o spaniu oczywiście mowy nie było. Wódz Apaczów wysłuchiwał naszego opowiadania, dorzucając, tylko od czasu do czasu jakąś uwagę albo pytanie. Tak minęła powoli noc i nadszedł świt. Wtem wyciągnął Winnetou rękę ku zachodowi, mówiąc:

- Niechaj moi biali bracia zobaczą, jak punktualni są wojownicy Apaczów. Oto już się zbliżają!

K. May, *Winnetou*,
wyd. Greg, Kraków 2018,
s. 420.



W przytoczonym fragmencie powieści *Winnetou* widzimy bohaterów, którzy poprzez dialog poznają się wzajemnie i przybliżają sobie swoje zwyczaje. Rozmawiają swobodnie przy ognisku. Gdy jeden mówi, drugi go słucha i na odwrót. Szanują swoją godność, mimo tak odmiennego pochodzenia. Nie tylko siebie tolerują, ale stają się przyjaciółmi! Postawy bohaterów powinny być stawiane za wzór do naśladowania wszędzie tam, gdzie dla ludzi stanowi problem odmienność narodowościowa i kulturowa.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

Podobnie jak dzieje się w życiu człowieka, który realizuje się w pełni poprzez przychylne otwarcie się na drugą osobę i wielkoduszny dar z siebie, także kultury, tworzone przez ludzi i służące ludziom, winny się kształtować dzięki takim procesom jak dialog i budowanie wspólnoty na bazie pierwotnej i fundamentalnej jedności ludzkiej rodziny, dzieła rąk Boga, który „z jednego człowieka wyprowadził cały rodzaj ludzki” (Dz 17,26). W tej perspektywie dialog między kulturami, będący tematem niniejszego Orędzia na Światowy Dzień Pokoju, jawi się jako potrzeba wpisana w samą naturę człowieka i kultury. Kultury, w których pierwotna jedność ludzkiej rodziny wyraża się w różnorodnych i genialnych formach, znajdując w dialogu gwarancję zachowania swojej specyfiki, a zarazem wzajemnego zrozumienia i komunii. Pojęcie komunii, które ma źródło w chrześcijańskim objawieniu, a najdoskonalszy wzorzec w Bogu w trójcy Jedynym (por. J 17,11.21), nie oznacza nigdy bezbarwnej jednolitości ani przymusowej uniformizacji czy upodobnienia; jest raczej wyrazem zbieżności wielokształtnych i zróżnicowanych rzeczywistości i dlatego staje się znakiem bogactwa i zapowiedzią rozwoju. Dialog pozwala dostrzec, że różnorodność jest bogactwem, i skłania umysły ludzi do wzajemnej akceptacji, prowadzącej do autentycznej współpracy, zgodnej z pierwotnym powołaniem całej ludzkiej rodziny do jedności. Dialog jest zatem znakomitą narzędziem budowania cywilizacji miłości i pokoju, wskazanej przez tego czcigodnego poprzednika, papieża Pawła VI, jako ideał, na którym

winno się wzorować życie kulturalne, społeczne, polityczne i ekonomiczne naszej epoki. Na początku trzeciego tysiąclecia trzeba znów wskazywać drogę dialogu światu nękanemu przez liczne konflikty i przemoc, który czasem poddaje się zniechęceniu i nie potrafi osiągnąć wzrokiem widnokręgu nadziei i pokoju.

Jan Paweł II, *Dialog między kulturami drogą do cywilizacji miłości i pokoju. Orędzie na ŚDP*, 1.01.2001, „L'Osservatore Romano” 2001, nr 2 (10), s. 26.

Rozumiem, że niektórzy żywią wątpliwości i obawy przed migrantami. Pojmuję to jako część naturalnego instynktu samoobrony. Ale prawdą jest też, że człowiek i naród owocują tylko wtedy, gdy potrafią twórczo otworzyć się na innych. Zachęcam do wyjścia poza te reakcje pierwotne, ponieważ „problem jest wówczas, gdy determinują one nasz sposób myślenia i działania tak bardzo, że stajemy się nietolerancyjni, zamknięci, a może nawet – nie zdając sobie z tego sprawy – stajemy się rasistami. W ten sposób lęk pozbawia nas pragnienia i zdolności do spotkania się z bliźnim”.

FT 41.





3.2. PISMO ŚWIĘTE

Jezus, nawiązując do tego, rzekł: „Pewien człowiek schodził z Jeruzalem do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na półumarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, wędrując, przyszedł również na to miejsce. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: «Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał». Kto z tych trzech okazał się, według ciebie, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?» On odpowiedział: „Ten, który mu okazał miłosierdzie”. Jezus mu rzekł: „Idź, i ty czyn podobnie!”.

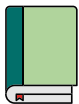
Łk 10,30-37;
por. Kpł 17,1-15.



3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Uczynkami miłosierdzia są dzieła miłości, przez które przychodzimy z pomocą naszemu bliźniemu w potrzebach jego ciała i duszy. Pouczać, radzić, pocieszać, umacniać, jak również przebaczać i krzywdy cierpliwie znosić – to uczynki miłosierdzia, co do duszy. Uczynki miłosierdzia, co do ciała polegają zwłaszcza na tym, by głodnych nakarmić, bezdomnym dać dach nad głową, nagich przyodziać, chorych i więźniów nawiedzać, umarłych grzebać. Spośród tych czynów jałmużna dana ubogim jest jednym z podstawowych świadectw miłości braterskiej; jest ona także praktykowaniem sprawiedliwości, która podoba się Bogu.

KKK 2447;
por. 39; 2241.



IV. LITERATURA

Carroll L., *Alicja w Krainie Czarów*, tłum. A. Marianowicz, wyd. Nasza Księgarnia, Warszawa 2005, s. 6-107.

Condrell J., *101 najlepszych sposobów komunikowania się*, tłum. P. Głuchowska, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2006.

- Degen U., *Sztuka nawiązywania pierwszego kontaktu*, tłum. A. Perchthaler, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2012.
- Dialog w kulturze*, red. M. Szulakiewicz, Z. Karpus, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2003.
- Dupuis J., *Chrześcijaństwo i religie. Od konfrontacji do dialogu*, tłum. S. Obirek, Wydawnictwo WAM, Kraków 2003.
- Franciszek, Enc. «Fratelli tutti». *O braterstwie i przyjaźni społecznej*, Wydawnictwo M, Kraków 2020.
- Jamrożek B., *Komunikacja interpersonalna, czyli jak wspomagać swoją przedsiębiorczość*, Oficyna Ekonomiczna Wydawnictwa eMPI2, Poznań 2000.
- Jan Paweł II i dialog międzyreligijny, red. S. Byron, Wydawnictwo WAM, Kraków 2001.
- Jan Paweł II, *Dialog między kulturami drogą do cywilizacji miłości i pokoju. Orędzie na ŚDP*, 1.01.2001, „L'Osservatore Romano” 2001, nr 2 (10), s. 26-27.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.
- Lewis C.S., *Lew, Czarownica i stara szafa*, w: tegoż, *Opowieści z Narnii*, tłum. A. Polkowski, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań [b.r.], s. 9-135.
- May K., *Winnnetou*, wyd. Greg, Kraków 2018.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.
- Szopski M., *Komunikowanie międzykulturowe*, wyd. WSiP, Warszawa 2005.
- Tokarski S., *Szkoła Chicago. Spór o dialog międzykulturowy*, wyd. Askon, Warszawa 2001.
- W służbie jedności chrześcijan. Instytut Ekumeniczny KUL 1983-2001*, red. t. L. Górka, S.J. Koza, wyd. KUL, Lublin 2002.